

Portret Hitlera w biurze ukraińskich nacjonalistów

20 września 2018

Funkcjonariusze kijowskiej policji przyjechali do biura weteranów batalionów Ajdar i OUN w celu przeprowadzenia rewizji. Na miejscu znaleźli portret Adolfa Hitlera oraz swastyki – informuje „Ukraińska Prawda”.

Funkcjonariusze przyjechali do siedziby radykałów, żeby odnaleźć uczestników starć, do jakich doszło wcześniej przed budynkiem Prokuratury Generalnej. Jak informowali świadkowie, pod biuro w centrum Kijowa podjechało dziewięciu policjantów z karabinami i wdarło się do budynku. Wybili drzwi i porozrzucali rzeczy. „Wewnątrz leżą porozrzucone paszporty ochotników, w tym jeden rosyjski, na ścianach wisi swastyka i portret Hitlera” – przekazał z miejsca zdarzenia korespondent „Ukraińskiej Prawdy”.

Wódz OUN Nikołaj Kochanowski oskarżył policję o prowokację. „To próba skompromitowania ruchu ochotniczego: portret Hitlera i swastykę podrzuciła policja” – powiedział szef batalionu OUN. Kierownik weterańskiego stowarzyszenia radykałów Jewgienij Strokań dodał, że nigdy wcześniej nie widział w biurze portretu führera i swastyki.

Mieszkaniec tej samej klatki, w której mieści się biuro radykałów, poinformował, że wcześniej w tym pomieszczeniu mieściła się jakaś firma, którą ochotnicy przymusowo wysiedlili. Po tym incydencie w biurze zaczęło mieszkać towarzystwo młodych ludzi, którzy często pili, biegali po pijanemu z pistoletami, a nawet urządzili pożar. Policja zapewniła, że podejmie z nimi pracę wychowawczą, ale jak dotąd nie podjęła żadnych kroków.

17 września w Kijowie członkowie radykalnych ugrupowań S-14 i OUN napadli na budynek Prokuratury Generalnej Ukrainy i

chcieli rozstrzelać prokuratora generalnego Jurija Łucenkę. W czasie starć ucierpiało siedmiu policjantów i kilku nacjonalistów. Radykałowie wyjaśnili swój atak tym, że prokuratura chciała wydać Rosji ich towarzysza Timura Tumgojewa. Ten ostatni pochodzi z Inguszetii, walczył w ugrupowaniu islamistycznym w Syrii, a następnie uczestniczył w działaniach zbrojnych w Donbasie.

Źródło: pl.SputnikNews.com